

Czata nad Wisłą (1921)

Opracowanie historyczno-literackie





Czata nad Wisłą (1921)

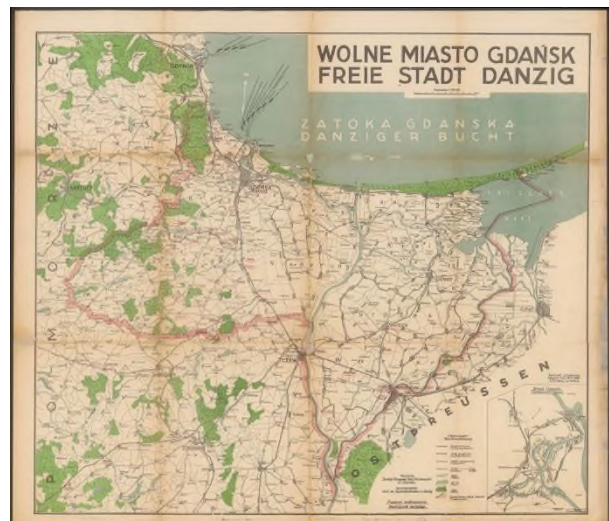
muzyka: Feliks Rybicki

słowa: Artur Oppman (Or - Ot)

Czata na Wisłę, to polska pieśń patriotyczna z 1921 roku, będąca hołdem dla największej polskiej rzeki – Wisły oraz manifestem niezłomnej walki w obronie polskiego dostępu do morza. Tekst napisał Artur Oppman (Or – Ot)¹ a muzykę Feliks Rybicki.

Nota historyczna

Kiedy w listopadzie 1918 roku Polska wracała na mapę Europy strategiczną kwestią przetrwania było odzyskanie dostępu do morza i własnego, w pełni kontrolowanego, dużego portu morskiego. Kandydat na „polskie okno na świat” był tylko jeden, ten sam od wieków – Gdańsk. W trakcie paryskiej konferencji pokojowej² polska delegacja prowadzona przez Ignacego Paderewskiego i Romana Dmowskiego domagała się traktatowej



Mapa Wolnego Miasta Gdańska z 1930 r. Wydanie: Dyrekcja Okręgowej Kolei Państwowych. Źródło: Polona

¹ Artur Franciszek Michał Oppman, ps. Or-Ot (ur. 14 sierpnia 1867 w Warszawie, zm. 4 listopada 1931 tamże) – polski poeta okresu Młodej Polski, publicysta, varsavianista, w latach 1901–1905 redaktor tygodnika „Wędrowiec”, w latach 1918–1920 redaktor „Tygodnika Ilustrowanego”. Artykuł na poezja.org, Strona na [Wikipedii](https://pl.wikipedia.org/wiki/Artur_Oppman)

² Konferencja pokojowa w Paryżu – konferencja pokojowa, zorganizowana w Paryżu po zakończeniu I wojny światowej, trwająca od 18 stycznia 1919 do 21 stycznia 1920 roku. Brało w niej udział 27 zwycięskich państw. Państwa pokonane w I wojnie światowej (Niemcy, Austro-Węgry, Imperium Osmańskie, Bułgaria) nie zostały dopuszczone do negocjacji podczas konferencji. Przedstawiono im tylko traktaty do podpisania (w tym odrębnie dla Austrii i Węgier). Rosja Radziecka nie została zaproszona, gdyż mocarstwa Ententy nie uznawały rządu bolszewickiego, który podpisał był w marcu 1918 separatystyczny pokój z Niemcami, zaś żaden rząd wyłoniony przez Białych nie został jednocześnie oficjalnie uznany przez Ententę. W czasie konferencji został podpisany traktat wersalski – główny układ pokojowy kończący I wojnę światową, podpisany przez Niemcy i państwa Ententy 28 czerwca 1919 roku. Dokumenty ratyfikacyjne złożono w Paryżu 10 stycznia 1920 roku i z tą datą wszedł w życie. Traktat ustalił wiele granic międzypaństwowych w Europie oraz wprowadził nowy ład polityczny. Artykuł na Przystanek Historia, Audycja na Polskie Radio, Strona na [Wikipedii](https://pl.wikipedia.org/wiki/Konferencja_pokojowa_w_Paryżu)



akceptacji dla zajęcia całego Pomorza i wprost włączenia Gdańska do Rzeczypospolitej. Kategorycznie sprzeciwiła się temu Wielka Brytania, która wraz z zakończeniem wojny wróciła do swojej starej, kontynentalnej gry. Zakładała on utrzymanie w Europie względnej równowagi między najważniejszymi państwami. Stojący na czele brytyjskiej delegacji David Lloyd George³ stanowczo nie chciał wzmocnienia sprzymierzonej z Francją Polski kosztem Niemiec. Nie mogąc całkowicie odmówić Polsce jej morskich aspiracji wymyślił rozwiązanie pośrednie – utworzenie Wolnego Miasta Gdańska (niem. Freie Stadt Danzig)⁴.

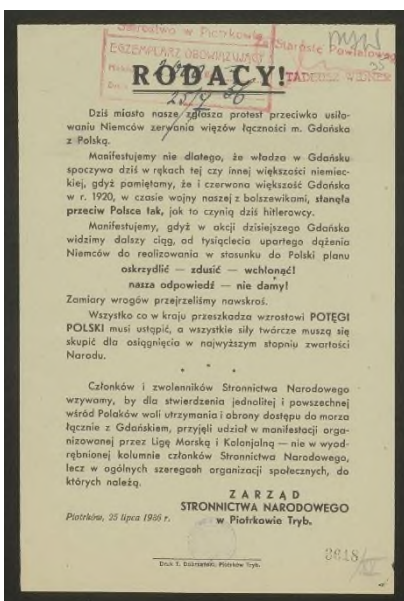
Było to samodzielne miasto – państwo pozostające oficjalnie pod nadzorem Ligi Narodów i gwarantujące Polsce bezpośrednie prawo importu i eksportu przez gdański port, własną służbę pocztową, telegraficzną i telefoniczną oraz własność kolei (za wyjątkiem tramwajów i linii wąskotorowych) na terenie Wolnego Miasta Gdańska (skrót: WMG). Wolne Miasto zostało włączone do polskiego obszaru celnego. Aby zabezpieczyć polskie interesy utworzono też polsko – gdańską Radę Portu i Dróg Wodnych Gdańska z personalnym parytetem dla obu stron i dyrektorem wspólnie wybieranym przez Rząd Rzeczypospolitej oraz władze Gdańska. Polskim reprezentantem na terenie WMG o oficjalnym statusie dyplomaty był Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej. Polska oficjalnie odpowiadała za zagraniczną ochronę obywateli WMG oraz wykonywała zawieranie międzynarodowych umów w imieniu autonomii.

³ David Lloyd George (ur. 17 stycznia 1863 w Manchesterze, Anglia, zm. 26 marca 1945 w Tŷ Newydd, Llanystumdwy) – brytyjski polityk i mąż stanu, premier Wielkiej Brytanii w latach 1916–1922 i minister wojny w 1916 r. Liberał z Walii. Przed I wojną światową zwolennik przyjacielskich stosunków z Niemcami, a jako minister skarbu przeciwnik zbrojeń brytyjskiej floty wojennej. W czasie wojny, pod wpływem kampanii prasowej i presji politycznej, zastąpił premiera Asquitha i stanął na czele rządu koalicyjnego, w którego skład weszli jego zwolennicy z Partii Liberalnej i konserwatyści. W celu uzyskania wydajniejszej pracy rządu utworzył nowe departamenty: okrętowy, produkcji żywności, usług i pracy. Był jednym z sygnatariuszy traktatu wersalskiego. Razem z premierem Francji – Georges Clemenceau, premierem Włoch Vittorio Orlando i prezydentem Stanów Zjednoczonych – Thomasem Woodrowem Wilsonem znani byli jako Gruba Czwórka. Był przeciwnikiem utworzenia silnej Polski i oddania Polakom Górnego Śląska (uważał, że przekazać Polakom śląski przemysł to tak, jakby dać małpie zegarek), pomysłodawcą plebiscytów w okręgach olsztyńskim i kwizdyńskim w Prusach Wschodnich. Strona na [Wikipedii](#)

⁴ Wolne Miasto Gdańsk (niem. Freie Stadt Danzig) – istniejące w okresie międzywojennym autonomiczne miasto-państwo, pod ochroną Ligi Narodów. Jego powstanie było wynikiem przegranej Cesarstwa Niemieckiego w I wojnie światowej i jednym z rozstrzygnięć traktatu wersalskiego (1919) w kwestii ustalenia granicy polsko-niemieckiej. Utworzenie Wolnego Miasta Gdańska było kompromisem, który nie zadowolił ani Polaków, ani Niemców. Artykuł na [Dzieje.pl](#), Opracowanie na [Repozytorium UJ](#), Artykuł na [Teraz Historia](#), Film na kanale [YouTube IPN](#), Strona na [Wikipedii](#)



Nadzorowała też rejestr statków pływających pod gdańską banderą. Polska zgoda była też konieczna dla zaciągnięcia przez Wolne Miasto międzynarodowych zobowiązań kredytowych. Decyzją Rady Ligi Narodów z 1924 roku, od 1926 roku Rzeczpospolita zyskała prawo do własnej wojskowej składnicy tranzytowej na półwyspie Westerplatte⁵, która miała umożliwić niezależny przeładunek broni i amunicji. Obsadzał ją polski wojskowy oddział wartowniczy. Początkowo liczył 2 oficerów, 4 podoficerów i 16 szeregowych z 4 Dywizji Piechoty. Z czasem został rozwinięty do wzmocnionej kompanii piechoty. Taki kompromis nie zadowolił nikogo.



Prowokacje władz Gdańska wobec polskich praw w Wolnym Mieście wywoływały silne protesty w Polsce. Ulotka z 1936 roku. Źródło: Polona

Niemcy jeszcze przed zawarciem traktatu wersalskiego mocno protestowali zarówno jako państwo, jak i ludność Pomorza, przeciwko jakimkolwiek koncesjom terytorialnym na rzecz Polski. Szczególnie silne były protesty w samym Gdańsku, w którym zdecydowanie przeważała ludność niemiecka. Miasto dawno temu zapomniało już o tym, jak wzrosło dzięki zyskom z polskiego, wiślanego handlu. Zapomniało o wiekach podległości wobec Rzeczypospolitej, której tak długo broniło nawet wtedy, kiedy zniknęła już z mapy Europy. Zaszczepiony przez Prusy niemiecki nacjonalizm zniszczył wielokulturowość miasta i zmienił mentalność jego niemieckiej większości. Gdańszczanie nie chcieli jakiegokolwiek podległości wobec Polski.

Przymusową demilitaryzację, wyjście niemieckiego garnizonu i zastąpienie go przez alianckie wojska okupacyjne odbierali jako bolesne upokorzenie.

Dla Polaków uzyskanie dostępu do morza za pośrednictwem zewnętrznie kontrolowanego tworu państwowego było tylko namiastką własnego portu handlowego oraz bazy dla floty wojennej.

⁵ Wojskowa Składnica Tranzytowa – eksklawa Rzeczypospolitej Polskiej na półwyspie Westerplatte w latach 1926–1939, od południowego wschodu granicząca z Wolnym Miastem Gdańskim, mieściła się tam polska składnica amunicyjna z oddziałem wartowniczym, we wrześniu 1939 roku miejsce obrony polskiej przed wojskami niemieckimi. Artykuł na [Polska Zbrojna](#), Materiały na stronie [Muzeum II Wojny Światowej](#), Strona na [Wikipedii](#)



Doskonale zdawano sobie sprawę, że koncesje w Gdańsku nie zabezpieczą w pełni polskich aspiracji i interesów. Wobec w zasadzie jawnej wrogości gdańskich Niemców spodziewano się wprost sabotowania przez nich polskich uprawnień na terenie Wolnego Miasta. Polska chcąc budować swoją niezależność w tym obszarze nie mogła więc poprzestać na dostępie do morza jedynie za gdańskim pośrednictwem. Kraj dotkliwie wycieńczony walkami o swoje granice nie od razu jednak mógł zdobyć się na wielkoskalową inwestycję. Dlatego zaczęto od projektów prowizorycznych.

W październiku 1920 roku Rząd RP podjął decyzję o budowie w Gdyni Tymczasowego Portu Wojennego i Schroniska dla Rybaków⁶. Prace ruszyły szybko i port oficjalnie otwarto już w kwietniu 1923 roku. W tamtym czasie powszechna była już świadomość konieczności oraz chęć pełnego rozwoju tego projektu. W kolejnych latach realizowano więc budowę portu towarowego, rybackiego, pasażerskiego oraz stoczni. Równocześnie wieś Gdynia gwałtownie zmieniała się w duże miasto. Mimo różnych problemów wewnętrznych i światowego kryzysu, budowa ośrodka portowego osiągnęła oszałamiający wręcz sukces. Już w 1934 roku Gdynia stała się najnowocześniejszym portem wielkomorskim w Europie oraz pierwszym portem na Bałtyku pod względem wielkości przeładunków.



Otwarcie Tymczasowego Portu Wojennego i Schroniska dla Rybaków w Gdyni w dniu 29.04.1923 r. Źródło: Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

⁶ Gdynia – miasto na prawach powiatu w północnej Polsce, w województwie pomorskim, położone nad Morzem Bałtyckim, na Pobrzeżu Gdańskim i Pojezierzu Wschodniopomorskim. Wchodzi w skład Trójmiasta (wraz z Gdańskiem i Sopotem), jest zatem jednym z miast centralnych aglomeracji Trójmiasta. Według stanu na koniec 2021 roku Gdynia liczy ok. 244 tys. mieszkańców (dwunaste miejsce w Polsce). Po nowym podziale działek terenu morskiego zwiększyła powierzchnię do 391 km² (wcześniej 135,1 km²), z czego 66 proc. obejmuje obszar morski. Jest najludniejszym w Polsce miastem niewojewódzkim. Prawa miejskie Gdynia uzyskała 4 marca 1926 roku. Impulsem do rozwoju miasta była budowa portu, który powstał w celu zapewnienia Polsce dostępu do morskich szlaków i bazy marynarki wojennej wobec niepewnej sytuacji w Wolnym Mieście Gdańsku. Szybki napływ ludności i dynamiczny rozwój portu sprawiły, że w ciągu kilkunastu lat po nadaniu praw miejskich Gdynia ze wsi rybackiej przekształciła się w miasto zamieszkaną przez blisko 130 tys. osób (1939). Artykuł na [Historia do Rzeczy](#), Artykuł T. Wenda na stronie [Muzeum Miasta Gdyni](#), Artykuł na stronie [Niepodległa](#), Strona na [Wikipedii](#)

Przez te wszystkie lata stosunki Polski z Wolnym Miastem układały się różnie. Gdańskie władze przy różnych okazjach starały się sabotować polskie uprawnienia. W marcu 1931 roku gdański Senat jednostronnie odmówił Polsce prawa do stacjonowania jej okrętów wojennych w porcie gdańskim. Po polskim proteście sprawę przekazano do Stałego Trybunału Międzynarodowej Sprawiedliwości w Hadze. Odrzucił on polskie pretensje i zobligował obie strony do samodzielnego rozwiązania problemu. Wykorzystując to orzeczenie Gdańsk zmienił przepisy portowe, które odtąd traktowały polskie okręty wojenne jak jednostki innych państw tzn. że nie mogły one wejść do portu bez zgody gdańskiego Senatu.

Do eskalacji doszło w czerwcu 1932 roku, w czasie wizyty w Gdańsku zespołu niszczycieli brytyjskiej Royal Navy. Celem przywitania gości Polska wysłała niszczyciel (według ówczesnej nomenklatury kontrtorpedowiec) „Wicher”. Jego dowódca komandor porucznik Podjazd – Morgenstern otrzymał rozkaz bezwzględnego wyegzekwowania polskich uprawnień w gdańskim porcie, choćby wiązało się to z użyciem siły. W razie obrazy polskiej bandery artyleria „Wichra” miała natychmiast ostrzelać najbliższy budynek będący siedzibą któregośkolwiek gdańskiego urzędu. Władze Gdańska poinformowane wcześniej o polskich zamiarach i groźbach przestraszyły się otwartego konfliktu i nie doszło do użycia siły.



Obchody Święta Morza w Gdyni ORP „Wicher” w gali banderowej podczas nabożeństwa na molo w porcie gdańskim (31.07.1932). Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

Znaczące i jawne pogorszenie wzajemnych stosunków przyniosło przejście władzy w Rzeszy przez nazistów. „Powrót Gdańska do Rzeszy” był jednym z głównych haseł ich propagandy. Nazistowskie organizacje szybko zaczęły penetrować obszar Wolnego Miasta i stopniowo zdobywały coraz większy wpływ na jego służby.

W drugiej połowie lat 30-tych wrogość gdańskich Niemców wobec polskich praw na terenie WMG była już w zasadzie jawna, a im bliżej było końca dekady tym więcej notowano coraz groźniejszych incydentów.



Wydarzenia w Gdańsku wielokrotnie i obszernie opisywała ówczesna polska prasa. Oto kilka zdarzeń pokazanych przez popularny dziennik „Ilustrowany Kurier Codzienny”:

- Napad Niemców gdańskich na wycieczkę polskich dziewcząt. Wydarzenie z 17 sierpnia 1938 roku opisane w „IKC” z 19 sierpnia.
- Znowż znieważenie flag polskich w Gdańsku. Incydent z 14 listopada 1938 roku opisany w „IKC” z 16 listopada.
- Żydom w Gdańsku nie wolno wychodzić w sobotę na ulicę. Opis antysemitycznych zarządzeń władz Gdańska opisany w „IKC” z 7 grudnia 1938 r.
- Dzieci polskie w Gdańsku zagrożone germanizacją. Artykuł opisuje szkolną politykę władz Gdańska zmierzającą do zniszczenia polskiego szkolnictwa na terenie autonomii. Opisane w „IKC” z 3 lutego 1939 roku.
- Prowokacyjne wybryki antypolskie w Gdańsku. Opis napadów na Polaków i polskie placówki w kwietniu 1939 roku zamieszczony przez „IKC” z 23 kwietnia.

To tylko kilka epizodów z bardzo długiej listy. Ciągłe próby podważenia polskich uprawnień na terenie Gdańska, ataki na polskie przedsiębiorstwa i instytucje, coraz brutalniejsze napady fizyczne – taka była codzienność „wielonarodowego” Wolnego Miasta w drugiej połowie lat 30-tych. Nakręcana przez lata nienawiść eksplodowała 1 września 1939 roku. Tego dnia Freie Stadt Danzig stało się trzecim uczestnikiem niemieckiego najazdu na Polskę (obok Słowacji). Gdańskie formacje wzięły czynny udział w atakach na Poczta Polską w Gdańsku oraz na Wojskową Składnicę Tranzytową na Westerplatte.

„Polska Czata” zgodnie z przysięgą stanęła do walki. Polscy pocztowcy bronili swojej placówki do godziny 19⁷. Za walkę o polskie prawa w Gdańsku zostali później wymordowani po parodii procesu. Załoga Westerplatte walczyła 7 dni, odpierając wszystkie ataki.

⁷ Obrona Poczty Polskiej w Gdańsku – jedno z pierwszych starć zbrojnych II wojny światowej, obrona gmachu Poczty Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku przez zorganizowaną grupę polskich pocztowców, trwała od rana do wieczora 1 września 1939. Artykuł na stronie 1939.pl, Audycja na Polskie Radio, Artykuł na Polska Zbrojna, Strona na Wikipedii



ŚPIEWNIK NIEPODLEGŁOŚCI

Skapitulowała wobec braku nadziei na odsiecz i ze względu na stan rannych. Epickie boje toczyła Lądowa Obrona Wybrzeża⁸ pod dowództwem pułkownika Stanisława Dąbka.

Jego strzelcy morscy i żołnierze Obrony Narodowej bohatersko walczyli do 19 września. Dopiero wtedy ostatni z nich złożył broń po śmierci swojego dowódcy. 2 października jako ostatnia poddała się załoga Helu.⁹



Pułkownik Stanisław Dąbek – dowódca Lądowej Obrony Wybrzeża. Źródło: Centralne Archiwum Wojskowe

Częścią wiślanej Czaty była rzeczna Flotylla Wiślana¹⁰.

Utworzono ją już 31 października 1918 roku w Krakowie rozkazem pułkownika Roja dla kapitana Nawrockiego.

Oddział powstał z przejętych jednostek austro-węgierskiej Flotylli Wiślanej.

Najprawdopodobniej 12 listopada w Warszawie powstał kolejny oddział z jednostek przejętych od Niemców w Warszawie i Modlinie. Dowodził nim pułkownik Nowotny. 23 grudnia oba oddziały zostały połączone w jedną Flotyllę Wiślaną. Jej jednostki mimo ograniczonego potencjału bojowego wzięły udział w Wojnie Polsko – Bolszewickiej, walcząc w 1920 roku w obronie przepraw na Wiśle. Jeszcze w styczniu 1920 roku dla wzmocnienia tej formacji zamówiono trzy bardzo silne jak na owe czasy nowoczesne monitory rzeczne „Pińsk”, „Mozyrz” i „Warszawa”. Miały one zastąpić w większości prowizoryczne jednostki Flotylli. Niestety monitory nie zdążyły na wojnę z bolszewikami. Po zakończeniu walk o granice uznano, że główne zagrożenie dla Polski stanowi Związek Sowiecki i wobec tego

⁸ Lądowa Obrona Wybrzeża nie występowała w organizacji pokojowej Wojska Polskiego. Jej powstanie przewidywał plan mobilizacyjny „W”. Zgodnie z planem jednostki mobilizowane zostały zaliczone do grupy „zielonej”. Dowództwo Lądowej Obrony Wybrzeża mobilizowało się w oparciu o Dowództwo Morskiej Brygady Obrony Narodowej. LOW wzięła na siebie główny ciężar walk, ona też poniosła największe straty, nie tylko w liczbach bezwzględnych, ale i proporcjonalnie do stanu walczących. Stanowiła ona 75% żywych sił całości obrony Wybrzeża, a jej straty w zabitych i rannych wynoszą 95% wszystkich strat tej całości. Według obliczeń, straty Lądowej Obrony Wybrzeża ocenia się na ponad 2000 zabitych i ponad 3000 rannych. Artykuł na stronie 1939.pl, Artykuł na stronie Muzeum Marynarki Wojennej, Strona na Wikipedii

⁹ Obrona Helu, bitwa o Hel – działania zbrojne prowadzone podczas wojny obronnej przez polskie oddziały w dniach od 1 września do 2 października 1939 roku, mające na celu obronę Rejonu Umocnionego Hel przed nacierającymi wojskami niemieckimi. Załoga Helu była ostatnią placówką, która bez żadnych nadziei wsparcia skapitulowała podczas obrony Wybrzeża w kampanii wrześniowej 1939. Artykuł na stronie 1939.pl, Strona na Wikipedii

¹⁰ Flotylla Wiślana – polska flotylla rzeczna utworzona w 1918 roku. Artykuł na Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku, Artykuł na Polska Zbrojna, Artykuł na Dzieje.pl, Strona na Wikipedii



istnienie Flotyli Wiślanej nie ma sensu. Rozwiązano ją 1 października 1925 roku, a najnowocześniejsze jednostki – w tym 3 monitory – wcielono do Flotyli Pińskiej.



ORP "Nieuchwytny" po wydobyciu przez Niemców. Źródło: trojmiasto.pl

Wobec stale eskalującego zagrożenia ze strony Niemiec marynarska Czata wróciła na Wisłę pod koniec marca 1939 roku jako Oddział Wydzielony rzeki Wisły¹¹. Składał się z jednostek przeniesionych ze składu Flotyli Pińskiej – ciężkiego kutra uzbrojonego ORP „Nieuchwytny”, ścigacza KU-30, 2 uzbrojonych kutrów holowniczych, 1 uzbrojonego kutra łączności, 2 kutrów meldunkowych i

okrętu sztabowego „Hetman Żółkiewski”. Bazą oddziału był port w bydgoskim Brdyujściu. We wrześniu 1939 roku oddział zapisał krótką acz piękną kartę próbując wykonywać zadanie niewykonalne – obronę polskiego ujścia Wisły. Podlegające Armii „Pomorze” jednostki oddały jej nieocenione wsparcie kilkakrotnie skutecznie chroniąc przeprawy. Już 2 września stacjonujące w Brdyujściu jednostki Oddziału odpierały niemieckie naloty na most w Fordonie. Wiślani marynarze zestrzelili wtedy 3 niemieckie samoloty i kilka uszkodzili. Następnego dnia pod wsią Strzelce Dolne okręty osłaniały przeprawę wyrywającego się z okrążenia 2 Pułku Szwoleżerów. 3 i 4 września Oddział bronił mostów w Toruniu przed atakami niemieckiego lotnictwa. W nocy z 5 na 6 września w spektakularnej akcji Oddział Wydzielony zniszczył przeprawę niemieckiej 3 Dywizji Piechoty pod Topólnem. Wykorzystano do tego brandery (jednostki zapalające) z kajaków i min pływających. Po tym ataku Oddział dostał rozkaz wycofania się do Włocławka. 9 września w trakcie tego przemarszu około 20 kilometrów od Włocławka kolumna oddziału osłaniana przez kuter uzbrojony KU-4 starła się z dwoma niemieckimi czołgami z 3 Dywizji Pancерnej, które wyszły na brzeg Wisły razem ze wzmocnioną kompanią piechoty. Były to PzKpfw II i

¹¹ Oddział Wydzielony rzeki Wisły (OW „Wisła”) – oddział Polskiej Marynarki Wojennej wydzielony pod koniec marca 1939 z Flotyli Rzecznej Marynarki Wojennej i przebazowany na Wisłę. Od lipca 1939 bazą oddziału był port w Brdyujściu, położony w miejscu ujścia Brdy do Wisły. W czasie kampanii wrześniowej podlegał Armii „Pomorze”. Dowodził nim komandor ppor. Roman Kanafoyski. Artykuł na Trojmiasto.pl, Strona na [Wikipedii](https://pl.wikipedia.org/wiki/Oddzia%C5%82_Wydzielony_rzeki_Wis%C5%82y)



PzKpfw III, każdy o większej sile ognia od polskiego kutra, który był starą jednostką ze składu austro – węgierskiej flotylli rzecznej. Starannie zamaskowany KU-4 otworzył ogień z 37 mm działka Hotchkiss mod. 1885 obsługiwanego przez bosmanmata Mazurka oraz z ckm Maxim obsługiwanego przez marynarzy Gneciaka i Sałatę. Chociaż polskie działo było już przestarzałe to Mazurek celnym trafieniem szybko wyeliminował z walki czołg PzKpfw II i uszkodził PzKpfw III. Karabin maszynowy zmusił do zalegnięcia niemiecką piechotę. Do walki weszły też pozostałe jednostki Oddziału, w tym ścigacz KU-30. Przykryte zasłoną dymną polskie jednostki zwiększyły prędkość i oderwały się od wroga. Była to pierwsza w tej wojnie walka jednostek rzecznych z bronią pancerną. Przekleństwem śródlądowej flotylli były wyjątkowo niskie tamtego roku stany polskich rzek. Kiedy 9 września przyszedł rozkaz wycofania się do Modlina okazało się, że większość jednostek nie może go wykonać. Kutry uzbrojone i jednostki pomocnicze pozostały pod Dobrzyniem, a ciężki kuter uzbrojony ORP „Nieuchwytny” i dwa kutry meldunkowe utknęły przed Płockiem. Następnego dnia wszystkie jednostki zostały zatopione przez własne załogi. Uratował się tylko ścigacz KU-30. Była to eksperymentalna jednostka wykonana z ultralekkiego i bardzo wytrzymałego alupolonu¹². Był to stop metali (głównie aluminium) wyrabiany w Walcowni Metali w Czechowicach – Dziedzicach.

Stosowany był w lotnictwie min. przy budowie bombowca PZL-37 „Łoś”. Atutem jednostki było też minimalne zanurzenie (od 0,45 do 0,4 m). 9 września KU-30 wpłynął do Płocka i mimo zmasowanego ostrzału Niemców przedarł się między ruinami wysadzonych mostów. Jeszcze tego samego dnia załoga ścigacza stanęła przed podobnym wyzwaniem.



Flotylla Pińska miała dostać kilka okrętów rzecznych wykonanych z alupolonu. Źródło: Rzeczpospolita.pl

¹²Alupolon – wyjątkowo lekki stop metali (głównie aluminium). Przed II wojną światową był wyrabiany w Walcowni Metali w Czechowicach-Dziedzicach i stosowano go w lotnictwie, np. przy budowie bombowca PZL.37 „Łoś”. W instrukcji opisującej skład kadłuba samolotu czytamy, że „zasadniczym tworzywem jest duraluminium i pokrewne metale lekkie (aluminium, hiduminium, alupolon)”. Alupolon miał dosyć złożony skład: Cu 3,5-4,5%; Mn 0,5%; Mg 0,5%; Si 0,2-0,25%, Fe do 0,2% i Al 94,3-95,3% dzięki czemu był odporniejszy na ścieranie od aluminium. Blachy z alupolonu wytwarzane były w walcowni metali w Czechowicach-Dziedzicach. Artykuł na Interia.pl, Strona na Wikipedii



Tym razem w epickiej szarży KU-30 pokonał płonące ruiny drewnianego mostu Wyszogrodzie i ominął liczne w tym rejonie mielizny. Ostrzeliwana ze wszystkich stron jednostka odniosła liczne uszkodzenia. Rannych zostało też dwóch marynarzy z obsługi najcięższego karabinu maszynowego Hotchkiss oraz jeden marynarz z obsługi maszynowej. Załoga naprawiła uszkodzenia, opatrzyła rannych jeszcze tego dnia wieczorem dotarła do wciąż obsadzonego przez Polaków Zakroczymia, a 10 września rano do portu rzeczno-Modlinie. KU-30 wziął aktywny udział w obronie twierdzy osłaniając tamtejsze mosty przed niemieckimi nalotami, zestrzeliwując w sumie 3 samoloty. Wobec kapitulacji Modlina w nocy z 28 na 29 września ścigacz został samozatopiony w Bugo-Narwii. Niemcy podnieśli jednostkę aby zbadać jej kadłub. W 1945 roku dawny KU-30 był używany przez Niemców w obronie przed Armią Czerwoną na rzece Hawela. Dalsze losy jednostki są nieznane.

Wielkim wsparciem dla wiślanej Czaty był port wojenny i stocznia śródlądowa w twierdzy Modlin. Port został zbudowany jeszcze w XIX wieku przez Rosjan w czasie forsownej rozbudowy strategicznie ważnej twierdzy. Stocznia powstała na bazie warsztatu wzniesionego przez Rosjan w porcie Narów. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku i utworzeniu Flotyli Wiślanej był to pierwszy polski port wojenny. Stopniowo rozbudowa warsztatu doprowadziła w 1928 roku do przekształcenia go w Stocznnię Modlińską w składzie Państwowych Zakładów Inżynierii. Budowano w niej zarówno jednostki rzeczne jak i pełnomorskie. To właśnie tutaj powstała w latach 30-tych min. 4 małe trałowce typu „Jaskółka”, ciężki kuter uzbrojony „Nieuchwytny” oraz ścigacz KU-30. Stocznia realizowała też zamówienia na rynek prywatny. Zakład zajęty przez Niemców w październiku 1939 roku pracował aż do wejścia sowieckiej Flotyli Dnieprzańskiej w marcu 1945 roku. Sowieci wycofując się później z Modlina całkowicie zrabowali wyposażenie stoczni, która odtąd już nie wznowiła pracy.

Od pierwszego do ostatniego dnia wojny polska Czata nad Wisłą złożyła wielką daninę krwi w walce o polskie prawo do obecności nad Bałtykiem.

W 1945 roku spełniło się to, o czym Oppman zapewne nigdy nawet nie marzył – Polska powróciła nad Bałtyk nie na wąskim skrawku wybrzeża, ale od Szczecina aż po Mierzeję Wiślaną.



Analiza tekstu „Czata nad Wisłą”

„Czata nad Wisłą” to z jednej strony poetycki hołd dla największej polskiej rzeki, a z drugiej jak najbardziej realistyczny manifest polskiej walki o dostęp do morza. Wiersz Oppmana ma dziesięć zwrotek.

Pierwsza, jako wstęp, maluje nam „osobę dramatu”. Wisła jest tutaj dla autora jak „koń bojowy bez wędzidła” mknący do morza na poetyckich, a może na husarskich skrzydłach.

Wymieniona w tej zwrotce tytułowa „czata”

to po prostu wojskowy posterunek – strażnica lub terenowy patrol ostrzegający przed nadejściem wroga. Kolejna zwrotka przypomina przed kim owa czata strzegła polską ziemię „opasaną wstęgą” Wisły. Autor wspomina tutaj najazdy Moskwy, Szwedów i Niemców. Zwrotkę kończy wyraźna deklaracja „miecza czaty” o tym, że tam gdzie płynie Wisła jest „nasze”. Następne trzy zwrotki to wezwanie do boju, w którym pędząca z gór rzeka staje się personifikacją polskiego Ducha walki. Poeta przywołuje tutaj pamięć legendarnej skrzydlatej jazdy – husarii i zestawia ją ze skrzydlatymi Aniołami. Zapowiada też zemstę na podłych zdrajcach, którzy „zaprzedali ojców dom” i oddali poniewierce ich groby. Jest to więc z jednej strony deklaracja walki o granice, ale z drugiej także o pamięć historyczną.

Wymienione tutaj „zakłęte hufce” to przywołanie legendy o hufcu rycerzy śpiących pod Giewontem i czekających na walkę o wolność Polski. Wątek kończy wizja rozbicia „wrażych wałów” (przeszkód dla polskiego dostępu do morza) oraz srebrnego ptaka na szkarłatnym tle. Ów ptak jest naszym herbowym Orłem, opisanym zgodnie z heraldyką właśnie jako srebrny a nie biały. Szósta zwrotka przywołuje Chwałę dawnej, królewskiej Polski i królewskie groby w Krakowie. Od pamięci tamtych „dawnych, wielkich” dni poeta wywodzi „świętość krwawą”, którą z tego dziedzictwa wzięła „świeżość” odradzającej się Polski. Ostatnie cztery zwrotki to żarliwa deklaracja polskiej woli walki o dostęp do Bałtyku. Poeta głosi tutaj wolę narodu, który jeżeli zajdzie taka potrzeba, nie będzie szczędził „krwi spod serca”. Ową wolę pieczętuje narodowa przysięga na „krew, płomień, stal i spiż”.



Tekst utworu





ŚPIEWNIK NIEPODLEGŁOŚCI

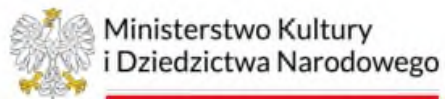
Dziewiąta zwrotka dopomina się o polską straż „u wrót Bałtyku”, tam gdzie „pieśń wionie Polska”. Autor przypomina w ten sposób, że Pomorze jest polską ziemią. Ostatnia zwrotka mianuje Wisłę „matką ziem plennych” (żyznych). „Bohaterzy i olbrzymy” to odwołanie się do historii walki o niepodległość i do dziedzictwa dawnych, legendarnych czasów. „Polska czata” zapewnia Wisłę, że po „kres wieków” bronić będzie przed wrogiem „Polskie morze”.

Autor opracowania: Piotr Pacak

Opracowanie utworu „Czata nad Wisłą” dostępne jest na licencji CC-BY.



ŚPIEWNIK **NIEPODLEGŁOŚCI**



Dofinansowano ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach Programu „Patriotyzm Jutra”.